GAZETA LWOWSKA.

Poniedziałek **N.ro 80.** 10. lipca 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36. kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem Garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

JCKMość raczył najwyższém postanowieniem z d. 26. czerwca r. b. lwowskiemu magistratualnemu radzcy Janowi Sietnickiemu nadać tytuł cesarskiego radzcy z uwolnieniem od taxy.

JCKMość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 26. czerwca b. r. Galicyjskiemu gubernialnemu sekretarzowi Franciszkowi Brzozowskiemu, przenosząc go w stan odpoczynku w uznaniu długoletnich odpowiednich zasług jego, nadać tytuł gubernialnego radzcy z uwolnieniem od taxy.

Ogłoszenie.

Dyrekcya banku podaje niniejszém do publicznéj wiadomości stan austryackiego narodowego banku z dnia 30. czerwca b. r.

Stan czynny:	zr.	kr.
Stosownie do statutów banku wybite na konwencyjną monetę śrebrne sztaby	20,022.773	2 3/4
Eskomptowane efekta w portfeuilu, przypadłe między 5 i 95 dniami . . 26.135,090 złr. 19 kr.		
Wexle Wiédeńskiego posiłkowego komitetu 2,933,394 złr. 55 kr.		
detto Tryestyńskiéj giełdowéj deputacyi, Pesztyńskiego komercyalnego banku i t. d. 1,638.000 złr.		
Wexle różnych właścicieli fabryk i realności . . 1,127,650 złr. 54 kr.		
W Wiédniu w ogóle . . . 31,834,136 złr. 8 kr.		
W Praskim Portfeuilu 1,191,073 złr. 43 kr.		
	33,025.209	51
Na realną hypotekę eskomptowane c. k. centralnéj kasy asygnacye	50.000.000	—
Forszusy za złożone zastawy, ze zwrotem wypłaty najdaléj za 90 dni . . . . . 12.297,100 złr.		
detto dla austr. Lloidu, kasom oszczędności i t. d. 863,000 złr.	13,160.100	—
Fundowany dług państwa . .	80,679,144	23 3/4

)(

	zr.	kr.
Forszusy dla c. k. administracyi finansów na parcyalne hipoteczne asygnacye	13,718,050	—
Toż samo na asygnacye c. k. centralnéj kasy à 3%	3,202,154	43
Gwarantowana pożyczka dla Węgier	1,068,331	29
* Efekta funduszu rezerwy i pensyi	5,907,885	37
Jako własność gmach bankowy i inne aktywa	2,027,780	25
	222,711,429	31¼

Stan bierny.

Obiegowe banknoty . . .	181,375,890	—
Fundusz rezerwowy i pensyi	5,846,791	14
Jeszcze niepodniesione dywidendy, asygnacye do wymiany, tudzież Saldi bieżących rachunków	5,116,148	17¼
Fundusz bankowy z 50,621akcyi do pierwotnéj wkładki 600 zlr. mon. kon. za akcyę	30,372,600	—

Wiédeń 2. lipca 1848.

Mayer-Gravenegg,
gubernator Banku.

Erggelet,
direktor Banku.

Sprawy krajowe.

Austrya. Wiédeń 5. lipca. Dziś o 11téj zrana odbyła deputacya z siedmiu posłów frankfurtskiego zgromadzenia narodowego, świetny pochód na zamek Cesarski, ku czci i sławie Arcyksięcia Jana, z wyboru Rejenta zjednoczonych Niemiec. Jego c. k. Wysokość przyjął urząd Rejenta Niemiec, i przemówił do zgromadzonego ludu z ganków kancelaryi nadwornéj słowa téj prostoty i szlachetności, które mu od dawna serca ludów Niemieckich jednały. Sto jeden wystrzałów odpowiedziały słowu Jego, a nieskończone odgłosy radości towarzyszyły.

Stanowisko Arcyksięcia Jana w charakterze namiestnika cesarskiego.

Ministeryalna gazeta Wiédeńska z d. 3. lipca pisze: Liczne deputacye i petycye do Arcyksięcia Jana, częste udawanie się do niego osób z różnemi żądaniami, okazują, że niedostatecznie pojęto teraźniéjsze stanowisko Jego cesarzowicz. Mości jako namiestnika monarchy w ogóle; dla tego nie od rzeczy będzie wyjaśnić je dokładniéj. Stanowisko to da się zawrzéć w kilku słowach. Jego ces. Mość jako namiestnik monarchy, wykonywa wszystkie te prawa i funkcye, ale te jedynie, które do konstytucyjnego monarchy należą. Konstytucyjny monarcha włada, ale nie rządzi. Zadaniem jest jego przychylać się do życzeń i potrzeb ludu w ogóle, powoływać tych mężów do administracyi, których do téj posady zdatnymi uzna, i którzy posiadają zaufanie narodu, czuwać nad sprawowaniem powierzonych im urzędów, i mocą swojéj zwierzchniczéj władzy wspierać ich działania, o ile pożytecznemi je uznaje; uwaga jego powinna być zwrócona na rząd w ogóle i w całości. Wchodzić w szczegółowe czynności organów rządowych, wyznaczać im pojedyncze rozporządzenia, modyfikować je lub znosić, to nienależy bynajmniéj do zakresu wzniosłego stanowiska konstytucyjnego monarchy; on jest wykonawczym wyrazem ogółowéj woli narodu, reprezentantem wszystkich interesów ludu, środkowym punktem, około którego się najrozmaitsze opinie, zdania i życzenia krzyżują; on je wszystkie uważa, rozstrzęsa i ocenia w ogóle; ale dalekim powinien być od stronnictwa równie jak i od krzyżowania odrębnych interesów; nawet niemoże iść za popędem swego serca, ani za przekonaniem swego rozumu, jeżeli to niezgadzają się z interesami, zdaniami i życzeniami ogółu, które na legalnéj drodze się objawiają. Takie jest stanowisko konstytucyjnego monarchy i jego namiestnika.

* Gazeta mini. Wiedeńska z dnia 5. lipca b. r. zawiéra z teatru wojny następujące prywatne doniesienie: Feldmarszałek lejtnant baron Welden rozkazał pontonierom i czaikistom przysposobić statki, by za kilka dni z lagnu pod Wenecyę podstąpić. W Wenecyi ma przewagę partya austryacka, ale osłabiona gwałtem wojsk obcych, wstrzymuje się jeszcze od stanowczego kroku. Obce włoskie wojska przybrały w mieście groźne stanowisko przeciw rozjątrzonym stronnictwom. Tak przynajmniéj dzisiaj pod dniem 3. donoszą z Trewizo.

Czechy. Ministeryum ogłasza następujące bliższe objaśnienia względem powstania w Pradze (Ministr. gaze. z d. 3. czerw.) Rozwiązanie nielegalnego bardzo skompromitowanego komitetu i zniesienie wszystkich związków, które pod maską wolnych Assocyacyi wywołały, lub podżegały rozruch, uznano zupełnie słusznem, bo przezto uczyniono pierwszy krok do porządku, jakiego wolność wymaga. Władze krajowe dla zapobieżenia wszelkim na przyszłość rozruchom uznały za rzecz potrzebną, zatrzymać ogłoszony stan oblężenia. Że zaś tylko naglące niebezpieczeństwo, podobne surowe środki usprawiedliwić może, z usunięciem którego pożądanem jest zniesienie rządu militarnego. By przystąpić do wyboru deputowanych na sejm, wysłała rada ministe-

ryalna nadwornego radzcę Komer jako komisarza do Pragi z poleceniem, by zniósł natychmiast stan oblężenia, jeżeli generalna komenda nieuzna, że ten stan ku utrzymaniu porządku jest niezbędnie potrzebny. Jeżeliby zaś nadworny komisarz po przekonaniu się własném, i rozpoznanio stanu rzeczy, osądził za rzecz stosowną, znieść stan oblężenia, w takim razie, telegrafem uwiadomi o tém ministerstwo, które tę rzecz rozstrzygnie. —

Kwestya względem zaprowadzonego prawnie przez władzę krajową sądu wyjątkowego jest przedłożoną do rozstrzygnięcia ministrowi sprawiedliwości.

Ministerstwo postanowiło z stałością i siłą wystąpić przeciw wszystkim nieprawościom i gwałtom, które spokojną i kwitnącą prowincyę do niszczącéj i krwawéj domowéj wojny przywiodły. Ministeryum nie może hamować ręki sprawiedliwości w ukaraniu winnych, jednak uważa za święty obowiązek usunąć według możności wszelkie smutne następstwa zaburzeń, i zapewnić prowincyi błogosławieństwa prawéj wolności.

Ameryka.

Angielski Times z d. 26. czerwca odebrał wiadomość z Nowego Yorku, iż jenerał Taylor został mianowany prezydentem Stanów zjednoczonych, przeważającą większością głosów, a zaś Milliard Fillmorn vice-prezydentem.

Anglia.

Londyn, 30 czerwca. Na posiedzeniu izby niższéj dnia 29. czerwca zakończono nareszcie rozprawy o koloniach zachodnio-indyjskich, a z głosowania nad sprzeciwiającą się ministeryalnemu wniosko wi poprawką Sir J. Pakingtona, która proponuje podwyższenie cła na cukier kolonialny o 15 schyl. okazała się dla ministeryum większość 15 głosów. Trwałość więc Russellowskiego gabinetu, chociaż z tak małą większością, zdaje się na ten raz być zapewnioną. Sir Robert Peel powstał jak zwyczajnie ku końcu obrad Zaczął wyświécać wielką ważność zachodnio indyjskich posiadłości dla Anglii. W wojnach z Ameryką i Francyą dochowały one wierności ojczystemu krajowi i wielce były mu użyteczne. Im mniejszą jest na tych wyspach liczba białych, tém bardziéj sprawa ludzkości, ukształcenie i religia wymaga, aby im wsparcia nie zaprzeczano. Zewsząd uznano, że teraz osobliwszéj pomocy potrzebują. Jednak zdaniem jego podwyższenie cła od cukru nie wybawi tych plantatorów od smutnego ich położenia. Dla tego nie daje swego przyzwolenia na rzeczony wniosek Sir J. Pakingtona. W prawdzie nie wątpi o pomyślności na przyszłość zachodnich Indyów; ale jest przekonany, że chocibyśmy naszym plantatorom nadali wyłączny handel na angielskiéj targowicy, przecieżby to niepolepszyło ich losu. Kuba i Brazylia kwitną tylko na chwilę swymi niewolnikami; ale ślepym być by musiał na znamiona czasu ten, ktoby sądził, że w tych posiadłościach długo potrwa praca niewolnikami Ani na wyspie Kuba ani w Brazylii nie dowierzają teraźniejszemu stanowi rzeczy. Nigdy rząd nie może liczyć na byt trwały i bezpieczny, jeżeli na jego kraju cięży klątwa niewoli. Gwałtowne drgania Francyi dają się już czuć także po tamtéj stronie Oceanu. Niech to będzie dla Brazylii, Kuby i Zjednoczonych Stanów przestrogą. Zdaniem mojém: niewolnictwu bije ostatnia godzina. (Głośne oklaski)

* Czyli pokonaniem rozruchów w Paryżu, porządek i bezpieczeństwo się ustaliło, jeszcze powątpiewa Times z 29. czerwca. »Insurekcye jest przytłumioną, mówi, ale trudności pozostały, bo nieumorzono przyczyn iżących się na artyleryę i dragonów. Handel upadł, a obawa potąd ociskająca przemysł, przeszła w trwogę, nie wróżąc bynajmniej pomyślniejszéj przyszłości. Bawi bowiem jeszcze 150,000 ludzi zbrojnych czyli bezbronnych wszystko jedno, ale zawsze próżniaków, którzy z datku i z żebractwa u rządu żyją; w prawdzie zdziesiątkowano ich przy walce ostatniéj; pozostaje jednak 15,000; a tych czém zatrudnić? Gdy ostatniemi czasy na zakładną robotę ich ograniczyć chciano, powstali wszyscy, bo będąc po największéj części wyrobnikami zbytkowych rzeczy, pozostawać by musieli bez chleba, gdyż handel przemysłowy i zbytku zupełnie zaumarł. Rząd zaś niéma stosownéj dla nich roboty. Tory żelazne same wymagają kapitałów, więc i tam trudno ich bez uprzednich zasobów umieścić. Cavaignac przedsiebierze rozwiązać socyalną zagadkę; ale jeszcze ani ón sam, ani kto inny nie umieli powiedzieć, jakby wyżywić stolicę zbytku i elegancyi, która zapłody pracowitych prowincyi obdzielała je przesytem swoim, głupstwami i zbrodniami próżniactwa i bogactwa. Nawet w ciągu insurekcyi saméj zmuszone było zgromadzenie narodowe zadekretować nadzwyczajny datek z milionów, ażeby głodne walczące strony nakarmić, i okupić mas obojętność.

Francya.

Journal des Debats mówi o walce czwordziennéj czerwca co następuje:

» W poprzednim artykule podaliśmy liczbę walczących powstańców na 25. do trzydziestu tysięcy. Atoli teraz, gdy całość faktów lepiéj ocenić mo-

żna, podają liczbę ich na 40,000. Jakoż ta liczba niezdaje się być przesadzoną, zważywszy że potrzeba było w dwójnasób tak wielkiej zbrojnéj siły, by pokonać to tak zręcznie kierowane pełne rozpaczy powstanie, jakiego dotychczas u nas niewidziano. Ile sobie przypominamy, już czterma dniami pierwéj poprzedziły rozruchy i skupiania się istotny wybuch powstania W tych poprzednich rozruchach uzbrajali się insurgenci, wyznaczali wojownikom miejsca zgromadzenia się; tworzyli składy na broń i amunicyę; wymieniali posterunki, a przewodźcy radę odbywali Naczelnymi i podrzędnymi przewodźcami powstańców, jak słychać, byli następujący: naprzód szefowie i podszefowie narodowych warstatów, powtóre oficerowie gwardyi republikańskiéj, których przy nowej reorganizacyi z niéj wyłączono; szeregowcy podobnie z téjże gwardyi wykluczeni, i tak zwani górale (montagnards) członkowie dawniejszego korpusu anarchicznego ochotników; potrzecie, kilku dezerterów ruchoméj gwardyi narodowéj a nawet kilku jéj oficerów, chociaż w bardzo małéj liczbie; poczwarte, najzapalczywsi klubiści; nakoniec popiąte, najzdatniejsi i najodważniejsi z uwolnionych aresztantów. Zatém wielu starych żołnierzy, kilku mężów z głową i inni znakomici przewodźcy organizowali i kierowali wielkim tym ruchem, nową tą żakieryą (rzezią) przeciw społeczeńskiemu porządkowi i cywilizacyi. We wszystkich powstaniach, których widownią był Paryż od lat siedmnastu, zawsze widziano niejaką liczbę młodych ludzi z wyższych szkół i z stanu handlowego odgrywających rolę. Jeszcze w lutym przyłączyły się do ruchu wszystkie wyższe szkoły z zapałem Tą razą nie nastąpiło nic podobnego. Żołnierzami powstania byli tylko wyrobnicy, rozumiémy tu tylko złych wyrobników, i ciemna masa! którą zapaleńcy owładli przedstawiając jéj największe niedorzeczności i socyalną wojnę za jedyny środek polepszenia bytu; większe i ukształceńsze talenta zaczęły już dawniéj ogłaszać zgubną tę naukę. Do téj armii powstańców musimy także policzyć kilka tysięcy uwolnionych i zbiegłych aresztantów, których lud niezнал i miał za wyrobników. Musimy sobie przypomnieć, jak już dawniéj utrzymywano, że same narodowe warstaty miały 22,000 uwolnionych aresztantów. Być może, że nie wszyscy mieli udział w powstaniu, ale można przypuścić, iż ci zbrodniarze z profesyi, rozwinęli między walczącymi największą zaciekłość i energię i że im najszczególniéj można przypisać te okrucieństwa przeciw pojmanym, to wyrafinowane, dzikie barbarzyństwo, na które cała publiczność dotychczas drzy z przestrachu. Zważywszy przewodźców, którycheśmy powyżéj wymienili, nie można się dziwić, że tu był wielki i bardzo strategicznie ułożony plan wojenny, nad którém się nawet nasi jenerałowie zdumieli. Smutna jest powiedzieć, że znaczna liczba gwardyi narodowéj 8go i 12go legionu, które teraz dla tego rozbrajają, miała wraz z kilkoma swymi oficerami widoczny udział w powstawaniu. Udział narodowych gwardzistów i oficerów w mundurze przyczynił się bardzo do téj strasznéj rozciągłości, z jaką się powstanie rozszerzyło w tych dwóch okręgach, i dał najsmutniejszy przykład w tych częściach miasta. Powtarzamy z boleścią, cośmy powyżéj powiedzieli, i co wszystkim wiadomo, że nigdy tak strasznie zacięcie i zapalczywie nie srożyła się między nami domowa wojna, i że nigdy francuzkie ręce tyle własnéj krwi nie przelały.«

Paryż. 29. Czerwca. Nowe Ministeryum odznacza się od dawnego tém, że z obydwuch stronnictw, które wywołały rewolucyą w Lutym, a przed jéj wybuchem zastępowane były przez National i Reformę, ostatnie zupełnie usunięte zostało od rządu. Przed ostatniemi krwawemi wypadkami, partya reformistów reprezentowaną była w komissyi wykonawczej przez Ledru-Rollin, w administracyi przez Flocon Komisyę rządową jak się wyraził Girardin porwał krwawy potok, a Flocona, można powiedzić, uniesła fala ostatniej barykady. Gabinet jednak nowy mimo tego nie jest jednolity, chociaż większość członków, równie jak w przeszłym, należy do stronnictwa National, jakoto, Cavaignac, Senard Goudchaux, Tourret, Recurt i Carnot. Bethmont należy do tego stronnictwa dopiéro od 24. Lutego, gdyż w roku 1846 wyprosił sobie u p. Odillon Barot świadectwo do wyborców z Roschelli, »że nie jest republikanem, więc jest republikanem wczorajszym. Jenerał Lamoricière i wice-admirał Leblanc są jeszcze więcej bezbarwni, niż wspomniony minister sprawiedliwości; a Jenerał Changarnier, dowódzca gwardyi narodowéj, jak téż Jenerał Bedeau mianowany dowódzcą garnizonu paryzkiego, w prawdzie legitimiści, zawsze jednak więcej myśleli o własnych wawrzynach jak o lilii; przytém jest to rzecz uwagi godna, że mianowano trzech Jenerałów, o których każden wie, jak ich mało obchodzi istota rzeczypospolitéy; a zważywszy oprócz tego, że prezydentem izby na miesiąc przyszły obrany został p. Dufaure republikanin porewolucyjny, ślepym byłby ten, ktoby nie widział obrotu, jakiemu ulega rzeczpospolita.

Belgia.

Bruxela. 27. Czerwca. Król sam wczoraj osobiście otworzył izby Nic w tém osobliwego; ale chwila naszéj uroczystości w obec sąsiedzkiej w Paryżu

pożogi szczególniejsza. Podczas kiedy republikanie dzisiejsi wczorajszych wyrzynają, a teorye panów Louis Blanc i Ledru Rollin uwieńcza mord, jeniec i kaléctwo, podczas gdy pochodnie wściekłych powstańców ciemną kwestyę socyalizmu wyświecają, podczas tych i tym podobnych rzeczy, jakich drukować nie wolno, otwiéra król nasz izby z oświadczeniem ministrów, że Belgia spokojną, szczęśliwą w posiadaniu instytucyi swoich, w zażyłości gościnnéj z dworami, zamożna niepotrzebuje nadzwyczajnych poborów. Tu mamy demokratyczne instytucye, a wolność sama z niéj płynie. Tam odmieniono formę rządu, a w miejsce prawem opisanego królewstwa osadzono państwo anarchyi. » Tu jest konstytucyjna monarchya, tam socyalna rzeczpospolita. — I my mamy republikanów. Młodzież z pod książki, rozmiłowana w marzeniach; Ambitni bez talentu i siły, z nadzieją wyskoku, gdzie mierność panuje; Adwokaci i literaci obojętnéj sławy, nieznanych dochodów, a bardzo wiadomych długów, rozpasani komuniści, którzyby radzi przy powszechnéj pożodze rozstawić żywota stoły ku bankiecie i biesiadzie; to rzesza ale mała belgijskich republikanów. Kraj ich obsądził, bo przy ostatnich wyborach ani z nich jeden do izb nie wzięty. A nawet i ci, którzy chorągiew zwinąwszy, konstytucyjnymi się przezwali, nawet i ci nie są przyjęci, bo ich polecało republikańskie towarzystwo »Alliance«. Prawny rozwój naszej władzy prawodawczéj, obok rzezi paryskiéj, poraził ich do szczętu. Belgianin ma zdrowy praktyczny rozum. Smieje się z płonnych, słownych utarczek »monarchya i rzeczpospolita«. Obłudnik i dzieci niech się tém bawią, grunt u niego rzecz sama.

Szwajcarya.

Berna. 25. Czerwca. Zupełna nigdzie niezaburzona spokojność, jakiej Szwajcarya teraz doznaje, przedstawia zewszechmiar bardzo ważny, dla wielu niepojęty kontrast, w obec tego gwałtownego wstrząśnienia politycznych stosunków w ościennych państwach. Prawda, że Szwajcarya szczęśliwie przebyła swoję kryzys, gdy się na zachodzie zerwała burza i lotem błyskawicy prawie po całéj Europie rozszerzyła. I to zdaje się być najgłówniejszą przyczyną, dla czego ta powszechna choroba Szwajcaryi niedotknęła. Przytém i to dodać należy, że sejm jeszcze zawczasu i silnie zajął się rewizyą konstytucyi związkowéj; nie czekając, aż go lud do tego zmusi. Zaprzeczyć także nie można, że duch prawości i porządku głęboko jest wpojony w charakter ludu, i trudno, a nawet niepodobna wywołać tu anarchii, jaka się poniekąd w sąsiednich państwach w sposób prawdziwie godny ubolewania objawia. Nawet dążności komunistyczne wymagają w Szwajcaryi mniej, niż gdzie indziej, bo majątek jest więcéj podzielony, i nie masz tak wielkiego ubóstwa, jak w innych krajach. Z tém wszystkiem, chociaż Szwajcarya ma wszelki powód cieszyć się z teraźniejszego swego położenia, jednak jest także i u nas partyą, acz nie liczna, ale czynna i intrygująca, która usiłuje pozbawić Szwajcaryę tych dobrodziejstw i wciągnąć ją w powszechny zamęt, dlatego, że w odmęcie łowić zamyśla. Pomimo tych dążności, które się gdzie niegdzie pojawiają, i pomimo wszelkich starań, jakie sobie zadają, aby podburzyć niższe klasy, wszystkie te buntownicze zabiegi rozbiją się o zdrowy rozum szwajcarskiego ludu, a im groźniejszy charakter przybiorą zewnątrzne stosunki, tym bardziej stanowczą okaże się wola ludu względem utrzymania porządku i spokoju wewnątrz, a neutralnego stanowiska ku zagranicy.

*) Z Genewy. Bazylejska gazeta donosi, Policya wydaliła bez ceremonyi z kraju drukarza konserwacyjnego pisma: Journal de Génève, rodem Francuza. Powodem do tego miał być przetłumaczony z Solurskiego dziennika artykuł przeciw Panu James Fazy. Podobnież wydaliła, drukarza dziennika Voix catholique i zamknęła jego drukarnię; był to także rodem Francuz. »Gdyby to się stało, mówi gazeta Hejdelberska» w odwrotnej dążności w Państwach monarchicznych, cóżby nato powiedzieli nasi republikanie?

Włochy.

3. Lipca. Znika poezya piérwszych uniesień, oschła praca organizacyi; tymczasem nigdzie nie widać wytrwałości u ludu, ani »szczególnych zdolności u przewodników, ani szczérego poświęcenia osobistości u tych, którzy całością się opiekują. Turyn już innym tonem przemawia; Neapol czynem udowadnia. Sycylię Anglia obsacza; Rzym pojmuje, jakie zachodzą starcia papiestwa z konstytucyjnym składem; a lombarzkich dzienników świetne nadzieje spłynęły teraz w obelgi, skargi i obwinienia swoich i cudzych o zdrady i łupieże. Skarbu niéma, wojska niema, ofiar zapowiedzianych niezbyt wiele, a głosy i z tąd i owąd ku barbari todeschi zachodzą. Gazeta di Firenze z ostatnich czerwca w téj mierze lepiej przemawia donosząc następujący dekret rządu Wenecyi: 1) kto niepokojące wieści rozsiéwa, albo skargi roznosi na osoby cywilne i wojskowe względem obrony kraju natychmiast uwięzić i stawić przed Sąd publicznej straży; 2) a jeżeli obwiniony nie zezna źródła, z kąd powziął wiadomości swoje, ukarać go pietnastodniowym więzieniem, a w potrzebie i przed Trybunał stawić. — Luboć poskromienie gadatliwości szczególnie w czasie wojny w cale nie jest

od rzeczy, ale Wenecya w pamięci dawnych nienawiści stronniczych, a jeszcze bardziéj przy usposobieniu i dawnym zwyczaju potąd niezapomnianym, zapełniania paszczy lwa dożów kartą obmowy i podszeptów, obwieściła wskrzeszony dożów terroryzm, i słabość swoję zeznała.

Neapol. Gazzeta di Milano zawiéra następujący list z Neapolu z dnia 16. Czerwca, nadesłany jéj jak nadmienia, z rąk wiarygodnych.

Niepodobna, tak utrzymuje korespondent, aby się szwajcarowie dłużéj tu utrzymali, gdyż publiczność nazbyt widocznie okazuje przeciwko nim nienawiść. Krzywo patrzą także na królewską gwardyę i dwie kompanie marynarzy. W Cosenza utworzono rząd prowizoryczny, a w innych częściach pojawiają się symptoma buntu. Jednakże wiele innych prowincyi przyłączyło się do króla, a w razie nowej rewolucyi, mielibyśmy domową wojnę, któréj skutków niepodobna przewidzieć.

W ministeryum zaszło rozdwojenie. Bozzeli i Rugiero reprezentują partye liberalną. Dla obudzenia antypatyi przeciw Karolowi Albertowi i całej górnej Italii używają niektórych nie bardzo znakomitych dzienników. Rozmaite stronnictwa wyrabiają różne psoty, a Anglia ma udział w wielu zamieszkach. Może się przy otworzeniu izb polepszą sprawy.

Niemce.

Frankfurt. 28. Czerwca. Data, którą tu piszę, będzie długo najważniejszą w niemieckich dziejach, równie jak 8. Czerwca 1815 oznacza najważniejszy dzień, w którym związkowy akt przyszedł do skutku. Dzisiaj, gdy w kościele ś. Pawła przyjęto zdanie, że: z rozpoczęciem działania prowizorycznéj centralnéj władzy ustaje sejm związkowy, przestały być Niemce państwem związkowém, a w miejsce ich powstały nowe jednostajne Niemce, jako obszérne, mocniejsze państwo federacyjne, a to w chwili, gdy prezydencya narodowego zgromadzenia ogłosiła ważne postanowienia o centralnéj władzy jako całości, jako piérwszą nową ustawę niemieckiego państwa. H G.

Heidelberg. 2 czerwca Przed rokiem, pisze Deutsche Zeitung redakcyi G. Gervinus, przed rokiem, gdyśmy piérwszy program pisma naszego wydali, co za odmienny stan rzeczy; wtedy byliśmy tam z kraju wywołani, tu obsadzeni; czytani ukradkiem, a pod grozą i chłostą niewolno nam było przemówić słowa szczérości i wiary. Dziś stanowisko nasze i mowa nasza się niezmieniła, a jednak wszystko się ku nam garnie; co wprzódy na nas klątwę rzucało, dziś się pociechy po nas spodziewa Co za zmiana! ależ bo co za rozbicie okropne w około nas! Nieruchoma Austrya dawniéj, dziś w wstrząśnieniach domowych; dumne z osady swojéj Prusy, dziś stargane pożarem ducha rewolucyjnego. W Bawaryi i Darmstadzie ustępy z tronu bez krwi rozlewu; w Szwabii rozprzężenie wojska; w Badeńskiém republikańskie połechty, i podobnie w samym środku, dawném nieruchomém sercu Niemiec, w Turyngii; w Szlezwigu rewolucyjny odprzęg od Danii; w Hanowerze i Hesyi elektoralnéj igraszką namiętnych wola panującego skruszona; Zgromadzenia, kluby, stowarzyszenie miotają krajem; Niweczą się kongresa książąt, parlamenta improwizują, związek państw rozwiązany! Prawdziwie za wiele odmian i wypadków na jedno państwo dla tego, iż mamy setne kółka i setne sprężyny, dla tego tak liczne są obroty. We Francyi gdzie kraj jest jednolity, gdzie jedno koło całą machinę obraca tam już prąd trzymiesięczny łotoki podmulił, i obrót koła poniekąd wstecz się zawinął.

Baden. 26. czerwca. Plan, któren początkowo mieli demokraci, zbrojną siłą rozpędzić Sejm związkowy nateraz zaniechanym został, pomimo tego oni niespoczywają w pojedynczych krajach grzebiąc, chcą piérwéj tam wszystko podkopać, aby tym pewniéj zniszczyć mogli zgromadzenie w Frankfurcie Przeniesienie do Berlina centralnego związku demokratów wyraźnie okazuje, że Prusy są piérwszym celem ich zabiegów. Bayerhofer, powróciwszy z Frankfurtu oświadczył w Marburgu publicznie, że Berlin i Frankfurt obrali jako główne miejsca ich dążności, gdyż wypadki narad tamtejszych zgromadzeń są dla nich ważnem o inne zaś zgromadzenia wcale się nie troszczą. Przytém spodziéwają się zagorzałych klubów, niesą głosem całéj ludności, która inaczéj czuje, myśli i mówi. Dowodem tego jest umieszczone w jednéj z wczorajszych gazet oświadczenie Pana Farenheind-Angerapp nie reakcyi zwolennika, ale męża odznaczającego się wolnomyślnością i dążnością do postępu; oświadcza ón bez ogródki, że Berlin stracił zjednaną sobie sławę w dniach marca, późniejszemi excesami, przytém wzywa zgromadzenie opuścić Berlin, i obrać pomniejsze miejsce narad; odezwa do podobnie mu myślących zamyka to oświadczenie. Niezawodnie tysiące przyłączą się do niego z prowincyi wschodnich, bo nazwisko Farenheida znaném jest z dobréj strony.

Saksonia. Liosk. dnia 27. czerwca Dotychczasowy Lektor Języka Słowiańskiego M. J. P. Jordan, pozbawiony został swéj posady, rozporządzeniem ministra oświécenia, za udział w kongresie słowiańskim w Pradze. Senat akademicki kazał to ministeryalne rozporządzenie dla wiadomości uczniów, przybić na czarnéj tablicy.

Hejdelberg. 30. czerwca. Szczególniejsza różnica zachodzi między ustaloną prawie téj

saméj godziny we Francyi i w Niemczech centralną władzą. Podczas gdy we Francyi potrzeba było najboleśniejszego doświadczenia, a nawet krwawéj domowéj walki, by od polityczněj, niezdatnéj i bezowocnéj pięcio osobowéj władzy, dójść do jednéj tylko, my chociaż nie własną zasługą, lecz przez pomyślne okoliczności doszliśmy do tego spokojnego i uznanego celu; podczas gdy się tam z dzikiéj barykadowéj walki utworzyła nowa, prawie monarchiczna centralna władza, u nas przywiodła to do skutku spokojna, przez ośm dni gruntownie toczona debata." Ale nie poczytujemy tego sobie za zasługę, co pomyślne okoliczności tak łatwo działały; uczmy się się raczéj od sąsiedniego ludu, jak sobie w podobnych, niedoznanych przesileniach postąpić mamy. Jak tam jednomyślnie uzbroiły się wszystkie partye do krwawéj, zaciętéj walki przeciw anarchii i zuchwałości, do bronienia uzyskanych swobód, jak tam poddały się były nowéj władzy, dla tego, że je reprezentacya ludu utworzyła, tak téż i my powinniśmy przeciw spólnemu nieprzyjacielowi okazać jedność, zapał dla uzyskanych swobód i taką samą obywatelską cnotę, jaką okazuje Anglik i Francuz ulegając dobrowolnie téj władzy, którą naród postanowił. Powinniśmy wprzódy w sobie pokonać dawne niecnoty, do którychéśmy się nałożyli, pozbyć się egoizmu, niezgody, osobistéj samowolności, nim się możemy spodziéwać panowania szczęśliwéj ery. My kładziemy panowaniu za warunek: bezstronność, uczucie prawości i wolności, wyższość nad osobiste i lokalne przesądy; kładźmy to sobie samym za warunek, a nietrudno będzie nowéj władzy wystawić nowy gmach tam, gdzie od wieków ziemia chwastem zarosła, i fundamenta są zasypane.

Prusy.

Z Berlina 26. czerwca. Niepodległe stanowisko, w jakiém się dawniéj znajdował tajny trybunał, jako najwyższy sąd kraju, niezgadzało się z odpowiedzialnością ministeryum państwa. Dotychczasowy minister sprawiedliwości Bornemann wydał przeto rozporządzenie, aby tajny trybunał zawsze swe sprawozdanie komunikował ministerstwu sprawiedliwości. Przy reorganizacyi władz administracyjnych zamierzają znieść zupełnie ministerstwo wyznań religijnych. W reformie instytucyi sądowych będą zniesione sądy ziemskie a w miejsce ich będzie zaprowadzony sąd apelacyjny dla każdéj prowincyi. Sądy kryminalne będą połączone z sądami cywilnémi, mniejsze wykroczenia będą sądzić sędziowie pokoju, a cięższe przestępstwa częścią izby poprawcze (korrekcyjne), częścią sądy asysów.

Z Berlina 30. czerwca. Komisarz sądu prawiedliwości Ahlemann z Szamotuł (Samter), który od kilku dni bawi w Berlinie, odstąpił od zbrojnéj swéj wyprawy na Berlin. Ogłosił to sam następującém uwiadomieniem:

„Nie myślę odpowiadać na niezliczone zarzuty, które w różnych gazetach, pismach ulotnych, plakatach i t. p. uczyniono przeciw mojéj odezwie. Ci, którzy z przyzwoitością starali się zbić moje zdanie, znajdą odpowiedź w późniejszych mych uwiadomieniach, w oświadczeniu tych, którzy mojéj sprawy bronili, a przedewszystkiem w obwieszczeniu towarzystwa dla utrzymania praw i interesów prowincyi z dnia 27 czerwca b. r. pod tytułem: »Osoba króla narażona jest na niebezpieczeństwo!« Na nikczemne obelgi rozpasanego dziennikarstwa i namiętnéj osobistości, niebędę nigdy odpowiadał. Mną, równie jak tysiącami, których organem jestem, kieruje w tych postępkach tylko przywiązanie do króla i do naszéj ojczyzny, których zjednoczenie tylko śród spokoju i porządku osiągnąć można

Co się tyczy samego faktu miło mi jest zapewnić moich kochanych ziomków, że rozporządzenia, których po nowém ministerstwie z pewnością możemy się spodziéwać, uczyniły niepotrzebném wykonanie naszego patryotycznego czynu. Połóżymy stateczną ufność w naszém nowém ministeryum, a z miłością będziemy się trzymać naszego króla i ojczyzny, byśmy w czasach niebezpieczeństwa wiernymi Prusami się okazali. —

W Berlinie 29. czerwca 1848.

Ahlemann.

Wyspy Jońskie.

Gazeta Heidelberska z 1. Lipca kréśli położenie wysp Jońskich w ten sposób: I mieszkańców wysp Jońskich przejął duch panujący we Włoszech i w całéj Europie. Ale luboć prawda, że protektorat Anglii ciężarem, i że pałace gubernatorów w Korfu i Cephalonii budową swoją nieodpowiadają strukturze świątyni greckiéj wolności — powznoszone są jednak na arkadach brązowych, zkąd snadnie w chwili powstania oba miasta w perzynę pójść mogą. A spojrzawszy przytém na sąsiedzką Maltę, zbrojownię angielską śród morza śródziemnego, szaleństwem byłoby dozwolić sobie zabiegów rewolucyjnych; i Sycylii także należałoby obejźrzeć się, ażeby późniéj nie westchnąć.

Rzecz domowa.

Zwyczajny pobór wojskowy wstrzymany dla ważnych w kraju odmian od Marca, rozpocznie się w naszém mieście 12. b. m. Sprawą Ojców zajęty Rząd, zostawił ich synom czas przypatrzenia się nowemu składowi rzeczy, ażeby i oni prze-

ęci wielkością daru monarchycznego, równie i uczuciem pomyślnéj przyszłości przyczyniali się z ochotą i poświęceniem ku zabezpieczeniu tych korzyści, jakie im tylko statek i jedność całéj Monarchyi zaręcza. Smutne bowiem doświadczenia z ostatnich trzech miesięcy już nas przekonały, jakim klęskom dla całéj prowincyi i jéj mieszkańców, odrębne dążności prowincyi ulegają. Poznań, Praga, i nieszczęsne Węgry, luboć same o sobie potężne i z przyzwolenia Monarchy ustalone, ulegają przemocy żywiołów różnorodnych, i z własną szkodą i niebezpieczeństwem ponoszą przykre doświadczenie, jakie wypływa z odrębnego władania sobą bez względu na całość. W przekonaniu zatém, iż los kraju naszego i pomyślność przyszłego stanowiska jedynie od utrzymania jednéj całości państwa zawisły, i w przekonaniu, że służba publiczna w obronie monarchyi jest oraz wyrazem téj wiary, jaką posłowie na Sejmie ku dobru własnemu i potomności wyznają; a oraz w przekonaniu, że powaga prawa i ustaw jest żywotném zadaniem państwa; wzywa Rząd popisowych tém śmieléj, im pewniejszym zostaje, że nikt przy podobnym składzie rzeczy nie myśli ani ubliżać powadze prawa, ani zaprzeczać tych prawd, których dowody ma przed sobą, tém bardziéj, gdy po prowincyi odbyte pobory słusznie by w obywatelu wiejskim zrodzić mogły posądzenie i wyrzuty, jakoby obywatel miejski z pod prawa wyjętym zostawał, i ku wspólnéj wzajemności w obowiązkach i potrzebach zwłaszcza tak widocznych kraju, wcale nie był obowiązany.

Wiadomości handlowe.

Lwów 9. lipca. Przy nadchodzącym jarmarku na wełnę uprzedzić winniśmy szanownych właścicieli wełny, iż teraz lokal dawniejszy będąc zajęty, każdy z nich będzie przymuszony szukać osobnego lokalu na skład swojéj wełny. Uprzedzając niedogodność w wyszukiwaniu składów odpowiednich, wymieniamy tu następujące główniejsze lokale:

Lokal Nr.	211 2/4	p. Józefa Breyer,	umieści 400	cetn.
„ „	357 2/4	„ Epstein	„ 200	„
„ „	358 2/4	„ Tomm	„ 200	„
„ „	359 2/4	„ Schafel	„ 200	„
„ „	215 2/4	„ M. Sokal	„ 200	„
„ „	105 2/4	„ Kronstein	„ 100	„
„ „	929 2/4	„ Nierenstein	„ 200	„

Redakcya gazety lwowskiéj (ulica szeroka N. 10) w chęci przysługi utrzyma w kantorze otwartą kartę, gdzie właściciel wełny zapisać może wybrane miejsce składu swego ku wygodzie zgłaszających się do kantoru kupców tutejszych i zagranicznych, a ciągle obecny znany sensal Chaim Katz najdokładniejszą udzieli wiadomość. Co do cen i bliższych stosunków handlu tego artykułu dajemy następujące doniesienia, wyjęte z pism publicznych, mianowicie:

a) Z gazety handlowéj pruskiéj:

Z Lipska. 28. Czerwca. Jarmark na wełnę był tu jak wszędzie tego roku wcale niepomyślny. Przywieziono wszystkiego do 20,000 kamieni; a dawniejszych lat bywało wtrójnasob więcéj. Cena zaś także była o 3 do 5 talarów mniejsza niż w roku zeszłym.

Z Wrocławia. 28. Czerwca. Tego tygodnia sprzedano z piérwszéj ręki kilka partyi przedniéj polskiéj wełny.

Oprócz tego rozebrano z targu nieco pośledniego runa z padłych roczniaków w cenie 38 do 44 talarów. Jagnięcéj wełny było mało, i sprzedawano po 66 talarów.

Z Elbląga. 24. Czerwca. Pierwszy Elblągzki jarmark na wełnę odbył się wczoraj i pozawczoraj. Cały zasób wełny wynosił 3738 cetnarów, i najżywszy targ odbył się we czwartek; płacono dnia tego w cenach następujących: poślednią: 26 tal lepszą: 32, 35, 39 do 40 tal; piękną: 44 do 46 tal a za bardzo piękną po 72 tal. za cetnar. W ogóle sprzedano do piątku w południe około 1200 cetnarów w cenach od 26 do 71 1/2 tal; z czego wnosić możemy, że przednia wełna o 25 procentu a poślednia o 30—40 procentu niżéj stała w cenie niż była roku zeszłego.

b) **Z Gazety korespondenta Warszawskiego d 22. Czerwca.** Na tegoroczny jarmark wełniany w Warszawie zwieziono ogółem wełny 8,220 cetnarów. Prawie wszystka rozkupioną została, oprócz złożonéj na skład w banku. Ceny odpowiednio do zeszłorocznych niższe były zwykle o 22 p. ct. kilka jednakże partyi sprzedano ze stratą daleko mniejszą bo od 15 do 17 procent.

Poznań. 13. Czerwca. W téj chwili znajduje się na targu tutejszym ledwo połowa téj ilości wełny jaka w zeszłym roku się znajdowała; a i na tę kupców nie widać, i cicho na targu, chociaż wełna z 20 a nawet 30 p. ct. straty względnie do cen zeszłorocznych jest na sprzedaż wystawioną.

Brandenburg. 15 Czerwca. Na dzisiejszym jarmarku na wełnę wystawiono blisko 4000 cetnarów różnéj wełny i rozprzedano, także tylko 130 cetnarów pozostało. Ceny były o 20 do 25 p. ct. niższe od zeszłorocznych.

Główny Redaktor M. Szczepanowski Sartyni.